

Witam, Jestem bardzo szczęśliwy, że swoją wiedzę mogłem skonfrontować ze wspaniałymi ludźmi i w tak niezwykłym miejscu...

Tematyka Piramid Horusa była mi już znana od lat i miałem niebywałą okazję by przekonać się o monumentalnym oddziaływaniu tych niezwykłych konstrukcji. Nigdy nie przypuszczałem, że w tak zanieczyszczonym obszarze jakim są okolice Rybnika można stworzyć miejsce o tak olbrzymiej mocy. Moje pomiary wykazały, że w środku piramidy D panuje energia sięgająca 180 tysiącom BSM, co jest równoważne z promieniowaniem w Katedrze na Wawelu. Pobliska hałda górnicza, pomimo że znajduje się na skrzyżowaniach wielu żył wodnych posiada aż 8000 BSM. Wszelkie seanse w takich warunkach były nadzwyczajne – zaobserwowałem, że regresy przeprowadzane były z większą łatwością niż w normalnych warunkach – uczestnicy bardzo szczegółowo opisywali swoje wizje, przeżycia i różne wydarzenia, które można skonfrontować w zapiskach historycznych.

Jestem pod wielkim wrażeniem umiejętności Justyny Kowalskiej i dra Kaczorowskiego - zbiorowy regres przy piramidzie prowadzony przez nich był czymś wyjątkowym. Wszystkie fakty, powiązania karmiczne, wydarzenia i opisy były dla obserwatorów spektakularnym teatrem, sam szczegółowo się przyglądałem temu, co się dzieje. Byłem bardzo wzruszony, gdy moja postać pojawiła się w pewnym momencie, jednak w wtedy nie byłem jeszcze w stanie dołączyć do kręgu „swoich znajomych”.

Na podstawie informacji z tego regresu można by śmiało napisać bardzo ciekawą książkę albo nakręcić film dokumentalny – w końcu to było odtworzenie przeszłości (odległej o 2500 lat J))))).

Możliwości, jakie oferują nam Piramidy Horusa są ogromne. Sam przekonałem się o ich pozytywnym oddziaływaniu na wszystkie struktury energetyczne człowieka. Po 3 dniach seansów wśród tych piramid odczułem znaczną różnicę w funkcjonowaniu: łatwiejsze wejścia w różne stany świadomości, doskonały nastrój, pozytywne myślenie, a nawet szybsze gojenie się ran.

Sylwester Bandura
sylwesterbandura@poczta.onet.pl